

KROPLA OPTYMIZMU

Nr 1/21 – STYCZEŃ 2021



CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORÓW >OPTYMiSTA<



Polski Komitet Pomocy Społecznej
Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

REDAGUJE: Barbara Klimasińska



Bajka o starym i nowym roku **Ludwik Jerzy Kern**

O jednej porze, raz do roku
w zimowej nocy ciemnym mroku,
gdzieś, gdzie nie sięga ludzki wzrok,
schodzi się z rokiem rok.
Jeden jest wielki z siwą brodą,
drugi jest mały z buzią młodą,
czyli, by rzec innymi słowy:
jeden jest stary, a drugi młody.
Gwiazdy jak świecek lśnią na niebie,
a oni stają obok siebie,
coś sobie mówią, patrząc w oczy,
ale nikt nie wie, o czym.
Potem w ciemności słycać kroki...
To się rozchodzą oba roki.
W całkiem przeciwnie idą strony,
Stary, znużony i zmęczony,
Nowy, o jasnych, złotych lokach,
wesoło mknie w podskokach.
Po chwili cichnie odgłos kroków
w zimowej nocy ciemnym mroku,
gwiazda za gwiazdą w górze gaśnie
i robi się na świecie jaśniej,
i znika czarnej nocy cień,
i wstaje nowy, jasny dzień,
i budzisz się, przecierasz wzrok
i witasz – Nowy Rok.

Nowy Rok **Ignacy Krasicki**

Nowego roku czas każe wieszować,
Więc się zdobywam na powinszowanie;
Daj Panie Boże, w tym się tak zachować,
Iżby się nasze spełniło żądanie.
I spełni pewnie, kiedy w każdym kroku
O sobie będziem myśleć, nie o roku.
Bo cóż rok? Bożym czas zmierzony darem,
Miejsce i pora naszego działania:
Nie dni, lecz czynów dzielmy go wymiarem,
A czynów plennych prawego starania;
Wówczas, jak wieniec kłosami uwity,
Da plon szacowny, da plon znakomity.
Przeszły tysiączne, przejdą i następne.
Szala je wieczna, jak zmierzy, tak ziści:
Z nas plenne, z nas czcze, prawe, lub występne,
Skutek użycia, czucia i korzyści:
Odmiana, trwałość, nieczynność, ochota,
Da poznać w czym jest występek, lub cnota.
Lecz sprawcą, który rzeczy mierzy trwale,
Spuszcza wzrok względny na tych, co sprawieni:
Nie jest człowieka, co jest doskonale,
Sobą nikczemni, sprawcą orzeźwieni,
Czekajmy losu, Najwyższa istoto!
Karzesz z odrazą, nagradzasz z ochotą.

Ogólna kruchość bytu

Ucichło.

Ale uszy, wciąż wyczulone na zawroźenie wichru, nasłuchują stuknięć, stęknęć i niskich tonów.

Dach jest na swoim miejscu i to jest dobra wiadomość.

Bo mógł odfrunąć i pa, pa.

Siedzieliśmy w ciemnościach, prądu już nie było w całej okolicy.

Od czasu do czasu kiwało całą chałupą.

I znowu ta świadomość, że od żywiołu i ciemnej nocy dzieli nas cienka i krucha warstwa gliny i starych desek.

Ogólna kruchość bytu.

Raczej pomijana w rozważaniach o życiu, bo boli.

Trzeba rozszalałego żywiołu, żeby ją poczuć aż do kości.

A wtedy jest tak przejmująco oczywista.

Kruchość czaszki w zetknięciu z zerwaną wiatrem deską.

Kruchość drzewa, które kona z trzaskiem.

Kruchość zasad wobec porywu chciwości.

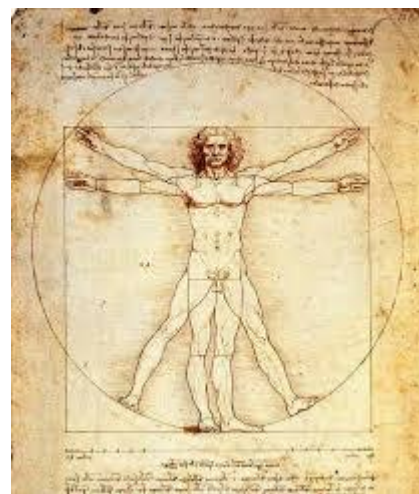
Kruchość obietnic w konfrontacji z żądzą.

I żądy kruchość w starciu z zapaleniem pęcherza.

Ale w końcu ucichło, poszło sobie.

Wszystko jest na swoim miejscu, nie ma lepszej wiadomości.

Anna Maria Nowakowska



LEONARDO DA VINCI

CZŁOWIEK WITRUWIAŃSKI

MYŚLI na NOWY ROK

"Marzę o kimś, kto śmiałyby się ze mną, dzieliłby ze mną smutek, o kimś, kto mnie pocieszy i czasem, bez cienia wątpliwości, pochwali wnikliwość moich sądów."

(Robert Burns, 1759-1796)

"Historia uczy nas, że niczego się nie uczymy z historii." *(Georg W. F. Hegel, 1770-1831)*

"Powinno się przynajmniej raz dziennie przeczytać jakiś ładny wiersz, zobaczyć piękny obraz, posłuchać przyjemnej piosenki lub porozmawiać z najlepszym przyjacielem. W ten sposób budujemy piękniejszą, bardziej wartościową część naszego istnienia."

(Heinrich von Kleist, 1777-1811)

"Prawdziwi podróżnicy to ci, którzy wyruszają, aby wyruszyć."

(Charles Baudelaire, 1821-1867)

"Nie bój się cieni. One świadczą o tym, że gdzieś znajduje się światło."

(Oscar Wilde, 1854-1900)



O seniorach!

Przeprowadzono badania, których celem było m. in. zebranie informacji na temat opinii osób starszych o sobie, swoich problemach i pragnieniach. Okazuje się, że polscy seniorzy w wieku 60 - 80 lat najchętniej spędzają wolny czas oglądając telewizję (60%). Ich aktywizacja jednak nie byłaby trudnym zadaniem, bo na pytanie: „Gdyby ktoś zwrócił się do pana(i) z propozycjami zrobienia czegoś dla innych lub dla siebie, to biorąc pod uwagę swoją sytuację osobistą, zdrowotną rodzinną, czy podjął (-ęła) by się pan(-i) tego?” aż 72% respondentów odpowiedziało, że chętnie zgodziłoby się pomagać innym - np. dzieciom, ludziom chorym, osobom niepełnosprawnym itp. [IN]

ANEGDOTA

Ernest Hemingway nie lubił, jak mu robiono zdjęcia. Uważał, że źle na nich wychodzi. Kiedy pewien znany fotograf zrobił mu zdjęcie, które mu się spodobało, Hemingway zwrócił się do fotografa:

- Świetne zdjęcie. Jakim aparatem je Pan zrobił?

Fotograf na to, wskazując na książkę „Komu bije dzwon”, odrzekł:

- Świetna książka. Jakim piórem ją Pan napisał?



For Whom the Bell Tolls - Komu bije dzwon

Do najsłynniejszych mott literatury światowej należy cytat z wiersza angielskiego poety Johna Donne'a, umieszczony przez Ernesta Hemingwaya na początku powieści *Komu bije dzwon*:

„Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą; każdy stanowi ułomek kontynentu, część lądu. (...) Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeto nigdy nie pytaj, komu bije dzwon; bije on Tobie.”

O URODZIE

Obiecałam sobie, że nie będę zgorzkniała, żeby nie zaszkodzić urodzie. Uroda (nawet paskudna uroda) jest lepsza od jej braku

- Anna Maria Nowakowska

Wszystkie kobiety są piękne, tylko po niektórych tego nie widać

- Maria Czubaszek

* * * * *

**Znane są tysiące sposobów zabijania czasu ale nikt nie wie,
jak go wskrzesić.**

**Jedynym dowodem na to, że istnieje jakaś pozaziemska inteligencja,
jest to, że się z nami nie kontaktują.**

**Jeżeli zabałaganione biurko jest oznaką zabałaganionego umysłu, oznaką
czego jest puste biurko?**

Alternatywne zakończenie znanej bajki:

W starej, nędznej lepiance, nad samym brzegiem morza. mieszkał stary rybak ze swą starą żoną. Rybak pewnego razu złapał złotą rybkę, która za uwolnienie obiecała spełnić życzenia jego żony. Ale życzeń nigdy nie było dość. Chciała baba nowe koryto – dostała. Nędzną lepiankę zamieniła rybka w chatę, a później w dwór. W końcu żonie rybaka znudziło się być królową i zachciało być „wszechwładną w morzu cesarzową”. Co na to złota rybka? Nic, znikła. Rybak wrócił do domu, a tam - baba siedzi znowu na progu starej lepianki, wcale jednak nie zmartwiona, macha do rybaka jakoś tak radośnie. I mówi: - Drogi mężu,



dostaliśmy właśnie informację o możliwości zamieszkania w Domu Pomocy Społecznej i to od zaraz! Nie straszna już nam stara lepianka i rozbite koryto, którymi uraczyła nas dzisiaj paskudna złota rybka...

Barbara Klimasińska

ZŁOTA RYBKKA



Happy New Year !



Kraków

PROJEKT JEST FINANSOWANY
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA

@S
CENTRUM @KTYWNOŚCI
SENIORÓW

PASIOS